

DLACZEGO NIE TY?

5 UNIWERSALNYCH ZASAD
TWOJEGO ROZWOJU
OSOBISTEGO

ZNAJDŹ
NAJPROSTSZĄ
DROGĘ
DO CELU

ODPOCZYNEK

ORGANIZACJA I
WYZUALIZACJA
WYNIKÓW

KONSEKWENCJA

NATYCHMIASTOWE
DZIAŁANIE

ŚWIADOMOŚĆ



Andrzej Kifonidis

DLACZEGO NIE TY?

Wydawnictwo Psychoskok

Konin 2015

Andrzej Kifonidis

„Dlaczego nie TY?”

Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok sp. z o. o. 2015

Copyright © by Andrzej Kifonidis 2015 (kifoni79@gmail.com)

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana, powielana i udostępniana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Skład: Wydawnictwo Psychoskok

Projekt okładki: Jan Marcinkowski, Andrzej Kifonidis

Korekta: Ryszard Krupiński

ISBN: 978-83-7900-444-7

Wydawnictwo Psychoskok sp. z o.o.

ul. Spółdzielców 3, pok. 325, 62-510 Konin

tel. (63) 242 02 02, kom. 695-943-706

<http://wydawnictwo.psychoskok.pl>

e-mail: wydawnictwo@psychoskok.pl

*Poniższe przemyślenia dedykuję wszystkim osobom, które
miały wpływ na mój rozwój.*

*W szczególności - Barbara, Marta, Zenon, Marek, Julia,
Szymon, Miłosz.*

Dziękuję

Spis treści

Wstęp.....	5
Misja i Wizja – o co w tym wszystkim chodzi?	10
PIĘĆ UNIWERSALNYCH ZASAD SUKCESU - psychologia sukcesu to psychologia działania	18
ZASADA ŚWIADOMOŚCI – marzenia i cele	23
ZASADA PODJĘCIA NATYCHMIASTOWEGO DZIAŁANIA.....	42
ZASADA KONSEKWENCJI.....	65
ZASADA ORGANIZACJI I WIZUALIZACJI WYNIKÓW	88
ZASADA ODPOCZYNKU	108
Zakończenie	121

Wstęp

Drogi czytelniku! Skoro trzymasz w rękach te notatki, to zapewne zdajesz sobie sprawę jak ważnym aspektem w życiu każdego człowieka jest osobisty rozwój. Jest to tak oczywiste stwierdzenie, że każdy kto tylko zostanie o to zapytany, od razu odpowie, że nie ulega to żadnej wątpliwości. Otóż pomimo iż ta odpowiedź jest zgoła oczywista, realizacja tego celu i osiągnięcie go przez dziewięćdziesiąt procent ludzi na całym świecie nigdy nie zostanie osiągnięte. Dlaczego? Pułapek na drodze do sukcesu jest wiele. Na tym etapie chcę, byś wiedział, że większość z nich, jeśli nie wszystkie, pochodzi z wnętrza nas samych. Jesteśmy wręcz specjalistami w tworzeniu owych „pułapek”. No tak, pomyślisz... zamiast motywować autor od razu „bije po głowie”! Wbrew pozorom jest to najlepsza wiadomość, jaką chcę Ci na powitanie obwieścić! Widzisz, skoro coś jest w Tobie to może oznaczać tylko jedno – co z tym zrobisz zależy tylko od Ciebie. Innymi słowy, możesz to zmienić z dnia na dzień, a tym samym przestać mieć z tym problem. Jak to zrobić? Kompleksowe odpowiedzi oraz uniwersalny program znajdziesz w poniższych notatkach, które w prosty sposób opisują pięć najważniejszych zasad na drodze do osobistego rozwoju. Na temat świadomości,

działania, konsekwencji można by rozmawiać godzinami i napisać wiele książek o każdej z nich osobno. Mój cel jest inny. Mam świadomość, że najtrudniejsze sprawy należy przekazywać w jak najprostszy sposób. Po prostu to, co jest zawile, staje się dla każdego z nas kolejną „pułapką”, a przecież chodzi o to, by je właśnie wyeliminować. Na kolejnych stronach zawarłem tylko te informacje, które w zupełności wystarczą do podjęcia regularnej pracy nad sobą.

Kluczem do sukcesu, który opisuję poniżej jest prawda. Tylko stając w prawdzie z samym sobą możesz konsekwentnie osiągać sukcesy. Każda wymówka, każdy nałóg, każde stwierdzenie, iż coś nie zależy ode mnie, czegoś nie jestem w stanie wykonać, przekroczyć jakiejś granicy, jest próbą oszukania samego siebie. Wszystko, co musisz zrobić, to uznać sam przed sobą, że całe twoje życie jest tylko w twoich rękach. Brzmi to bajecznie gładko i naiwnie, ale wcale takie nie jest. Dokonanie wewnętrznej zmiany wymaga regularnej, codziennej pracy. Czy jesteś na to gotowy? Rozumiem, że może wolałbyś przeczytać we wstępie coś bardziej przyjemnego, ale zważywszy, że kluczem do sukcesu jest konfrontacja w prawdzie, od początku jestem zobligowany do stosowania się do tej zasady. To, co trzymasz w rękach, nie jest książką, to warsztat tego, co, jeśli tylko uznasz za swoje, pozwoli Ci stać się częścią

tych dziesięciu procent ludzi, którą ja nazywam populacją sukcesu!

Na koniec pragnę Cię pozostawić z kilkoma pytaniami postawionymi przez człowieka, który wg mnie był jednym z największych mówców motywacyjnych naszych czasów. Te cztery pytania Jim'a Rohn'a, bo o nim mowa, wprost trafiają do mojego serca za każdym razem, kiedy włączam je, słuchając ich w oryginale. Sam bez problemu możesz odszukać je w internecie w wersji audio. Zanim przejdziemy do pięciu zasad regularnego osiągania sukcesu, pozostawiam Cię sam na sam z Jim'em.

*„Pierwsze pytanie jest jednym z głównych pytań na świecie... to pytanie brzmi – **DLACZEGO?***

Dlaczego powinieneś próbować, dlaczego powinieneś czytać tak wiele książek, dlaczego tak długo się uczyć, dlaczego zarabiać tak dużo, dlaczego dzielić się tym, co zarobiłeś?

Dlaczego tak wiele się musisz nauczyć, dlaczego powinieneś tak wcześnie wstawać, dlaczego masz przez to wszystko przechodzić? Dlaczego wciąż od nowa musisz próbować?

*Bardzo dobre pytanie – **DLACZEGO...?***

*Jedną z najlepszych odpowiedzi jest następne pytanie.
DLACZEGO NIE?!*

A cóż innego chcesz zrobić ze swoim życiem?

Dlaczego nie zobaczyć jak wiele książek możesz przeczytać, jak daleko możesz pójść, jak wiele się nauczyć, jak wiele zarobić, jak wielu przyjaciół możesz zdobyć?

Jak bardzo możesz się rozwinąć, jak duży wpływ możesz mieć, ile rzeczy możesz zgromadzić, jak daleko możesz zajść i ile możesz zobaczyć?

DLACZEGO NIE?

Najpierw musisz to zrobić, by móc pójść dalej.

DLACZEGO NIE?

*Trzecie pytanie to – **DLACZEGO NIE TY?, DLACZEGO NIE TY?!***

*Są ludzie, którzy osiągnęli niewiarygodne rzeczy zaczynając od niczego – **DLACZEGO NIE TY?***

*Są ludzie, którzy radzą sobie tak dobrze, po prostu muszą tam dojść, zobaczyć, muszą to zrobić, muszą tam być, muszą to mieć, muszą się tym cieszyć – **DLACZEGO NIE TY?!***

*Dlaczego nie masz podziwiać podnoszącej się porannej mgły ponad górami w Szkocji, odkrywać tajemnic Hiszpanii, zgłębiać historii Londynu – **Dlaczego nie Ty?***

Powinieneś pójść na przechadzkę wokół pałacu wersalskiego, powinieneś zjeść lunch w jednej z tych przyulicznych kawiarenek w Paryżu. Pewnego dnia

*musisz stanąć naprzeciwko Mona Lisy. Mogę Ci pokazać, gdzie znaleźć najwspanialsze muszelki w Miami lub na Bahama, wiem gdzie ich szukać – **DLACZEGO NIE TY?***

*Zrobić zakupy na Piątej Alei w Nowym Jorku, przenocować w hotelu Waldorf Astoria – **DLACZEGO NIE TY?!***

*Zobacz świat, czytaj książki, podejmuj przedsięwzięcia, zaangażuj się w handel, miłość, podróże, doznania, musisz tego spróbować – **Dlaczego nie Ty?!***

Poznaj możliwości, jakie dają przeróżne, wspaniałe dziedziny życia. Nie ma nic lepszego niż móc spojrzeć z samego szczytu!

*I ostatnie pytanie to **DLACZEGO NIE TERAZ?***

Nie odkładaj już nigdy swojej lepszej przyszłości na później. Wzbudź w sobie zapał i wigor. Zaczynij wdrażać zmiany, rozmawiaj, utrzymuj kontakt z innymi!

I ZRÓB TO TERAZ.

I jeśli to zrobisz, to mam przeczucie, że któregoś dnia usłyszę o Twojej historii”

Jim Rohn (1930-2009)

Rozdział pierwszy

Misja i Wizja – o co w tym wszystkim chodzi?

Czas mija szybko, tak szybko, że nawet się nie spostrzegłem jak upłynęło kilka ważnych etapów mojego dotychczasowego życia, na które jeszcze niedawno tak bardzo czekałem. Pamiętam jak bardzo chciałem być dorosły, teraz moje kilku, kilkunastoletnie dzieci mówią mi o tym samym. Pamiętam też jak chciałem sam zarabiać pieniądze, wówczas utożsamiałem to z nieograniczoną przyjemnością ich wydawania. Teraz tą samą nieograniczoną przyjemność odnajduję w uśmiechniętej buzi mojego najmłodszego synka, za każdym razem, gdy kupuję mu gumę do żucia w pobliskim sklepie. Nie chcę przez to powiedzieć, że jestem stuletnim starcem, który nagle próbuje doszukać się jakiejś całości i sensu w dobiegającym do końca życiu, czy choćby czterdziesto- czy pięćdziesięcioletnim mężczyzną przeżywającym „ból istnienia”, a chcącym przeżyć drugą młodość raz jeszcze. Tak naprawdę wiek nie ma tu żadnego znaczenia. Notatki, które właśnie trzymasz w ręku powstają jedynie z tego powodu, by zebrać w całość to, co w ostatnich latach stało się dla mnie i dla wielu osób w moim otoczeniu niezwykle transferem. Transferem ze świata wymówek, wyszukiwania sobie samemu problemów, blokad i intelektualnych kompleksów do świata sukcesu, zasobności finansowej,

a przede wszystkim świadomego rozwoju, który stał się moim udziałem. Już na samym początku mogę zdradzić Ci drogi czytelniku sekret tego właśnie transferu. Jest nim to, co śmiało mogę nazwać filozofią prostoty, hołdowanie temu, co w najprostszy z możliwych sposobów doprowadzi Cię do osiągnięcia tych wszystkich celów, na które z takim utęsknieniem czekasz. Chcę jednak jasno postawić sprawę już na początku tej lektury. Proszę Cię, byś nie utożsamiał prostoty w drodze do osiągnięcia celu z łatwością podejmowanych działań. **Proste to nie znaczy łatwe, ale jednocześnie w tym leży twoja przewaga nad innymi,** którzy już na samym początku drogi do osiągania sukcesu będą z niej zawracać. Liczę na to, że świadomie podejdziesz do kilku pierwszych, pogrubionych słów poprzedniego zdania. **Proste to nie znaczy łatwe, ale jednocześnie w tym leży twoja przewaga nad innymi.** Zanim zaczniesz czytać dalej, proszę, byś powyższe zdanie przeczytał raz jeszcze.

Niezależnie czy masz kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat, w jakim etapie życia się znajdujesz, czy szukasz książek takich jak ta, a może to właśnie one Ciebie znajdują, wiedz, że jest to właśnie najlepszy czas, by świadomie, dzień po dniu, minuta po minucie zacząć decydować o swoim przeznaczeniu. Zgodnie z zasadami panującymi w czytany przez Ciebie tekście, osiągnij to w najłatwiejszy sposób w jaki można – korzystając z pięciu opisanych w tych notatkach uniwersalnych zasad.

Zasady te działają niezależnie od miejsca i czasu, niezależnie od tego, w jakiej sytuacji się teraz znajdujesz, gdzie mieszkasz. Działają niezależnie od tego, czy poszukujesz pracy czy może właśnie dostałeś awans na stanowisko dyrektora zarządzającego lub prezesa spółki giełdowej i nie wiesz jaki program masz od jutra zacząć wdrażać. Jeśli wprowadzisz opisane w tych notatkach zasady w życie wówczas one dla Ciebie, a Ty razem z nimi, zaczniecie działać na zasadzie procentu składanego w drodze do osiągania celów, jakie sobie tylko wymarzysz, a zwłaszcza jakie sobie tylko zapiszesz. Z każdego kolejnego, stworzonego przez Ciebie systemu, utworzy się synergiczne połączenie z kolejnym i da w dwójnásób wartość, jaką planowałeś otrzymać. To wszystko nie jest łatwe, ale jest prostsze niż Ci się może wydawać, a poniższe notatki możesz traktować jako przewodnik. Ważne jest byś nie tylko raz przeczytał je w całości, ale byś podczas czytania pracował z nimi, tworząc sam swoje notatki, systemy i wracał do pięciu zasad każdego dnia, niezależnie od wielkości spraw, które będą Cię spotykały. Rozpisany poniżej gotowy program zmieni Ciebie w żywą fabrykę pomysłów oraz podpowie Ci jakiego schematu użyć, by wszystkie je wdrożyć. Pamiętaj – czas jako jedyny na Ciebie na pewno nie poczeka!

Dwa słowa o moim świadomym rozwoju

Moja przygoda ze świadomym rozwojem osobistym zaczęła się kilka lat temu. Po raz pierwszy za sprawą właściciela firmy, z którym współpracuję do dziś. Zaprosił mnie on na wykład prowadzony przez jednego z najlepszych mówców motywacyjnych Brian'a Tracy'ego. Przed tym seminarium nie miałem pojęcia, że coś takiego w ogóle istnieje. Właściciel firmy, już wcześniej dostrzegał we mnie duży potencjał kreatywności oraz zmysł organizacyjny, którym nie raz wykazywałem się, pracując w jego firmie od wielu lat. Dlatego z roku na rok powierzał mi coraz bardziej odpowiedzialne funkcje w jego fabryce, która jest jedną z największych prywatnych firm w branży poligraficznej w tej części Europy. To szkolenie miało jednocześnie wymiar nagrody za dotychczasową pracę oraz motywacji do podejmowania kolejnych wyzwań. Nie wiedziałem zupełnie czego się spodziewać. Z natury do takich wydarzeń podchodzę z ufnością, gdyż wychodzę z założenia, że z każdego szkolenia chcę czerpać dla siebie jak najwięcej, niezależnie od samej wartości szkolenia. Poza samą treścią seminarium zawsze warto przecież zwrócić uwagę chociażby na emocje, jakie takiemu event'owi towarzyszą, jak całe przedsięwzięcie jest zorganizowane oraz kogo możesz na nim poznać. Tak było i tym razem. Już po pierwszych paru zdaniach wiedziałem, że to jest coś wyjątkowego, że w końcu ktoś opisuje i nazywa dokładnie to, co na co dzień tworzę i czuję.

Dziękujemy za skorzystanie z oferty naszego
wydawnictwa i życzymy miło spędzonych chwil
przy kolejnych naszych publikacjach.

Wydawnictwo Psychoskok

